



SERWIS NR 453 - 25.03.2019

TYGODNIOWY SERWIS BLOGERÓW I KOMENTATORÓW

■ Obrona polskiej rodziny. Program Mama 4+, Senior+ i Maluch+.

Obiecujemy Polakom podążanie drogą ku uczciwości i wiarygodności, ku nowym zwycięstwom, ku silnej, pięknej i sprawiedliwej Polsce – powiedział premier Mateusz Morawiecki na spotkaniu z mieszkańcami. Tę drogę, drogę uczciwości i wiarygodności obiecujemy Polakom, obiecujemy wszystkim. Ku nowym zwycięstwom, ku silnej, pięknej, sprawiedliwej Polsce”. Szef rządu podkreślił, że jest jeden podstawowy warunek kontynuacji „zmiany na lepsze, zmiany na dobre tego wszystkiego, co rozpoczęliśmy, czyli naszych programów rozwojowych, społecznych, programów przebijania szklanych sufitów”. Wskazał tu na takie propozycje jak 500 plus, zerowy PIT do 26 rok życia, program Emerytura plus. „Tym warunkiem podstawowym jest kontynuacja naszych rządów. Prosimy Polaków o zaufanie, o to, żeby dali nam szansę kontynuować nam nasze reformy, nasze zmiany. Wtedy, w tej drugiej połowie tego meczu, pokażemy kolejne wielkie zmiany, kolejne wielkie programy. Taki jest nasz cel: lepsza, sprawiedliwsza Polska” – podkreślił Mateusz Morawiecki.

Prezes PiS: Polskiej rodziny trzeba bronić z pełną determinacją, a nawet z zaciętością

W Unii Europejskiej jeśli się chce i potrafi, można wiele rzeczy dla Polski zrobić; potrzebujemy jak najliczniejszej, patriotycznej reprezentacji w Parlamencie Europejskim - mówił prezes PiS Jarosław Kaczyński w Wieluniu. Kaczyński podkreślał też, że trzeba bronić polskiej rodziny. Trzeba jej bronić z pełną, można powiedzieć determinacją, a nawet więcej powiem - z zaciętością. Bo to jest zagrożenie cywilizacyjne wcale nie tylko dla Polski, dla całej Europy, dla całej tej cywilizacji, która została stworzona w oparciu o chrześcijaństwo. I która stworzyła stosunki między ludźmi najbardziej przyjazne człowiekowi, jakie pojawiły się w całych dziejach ludzkości .

B. Mazurek: wszyscy obiecują, ale tylko PiS mówi o tym, co zrobił

Wszyscy obiecują, ale tylko PiS mówi o tym co zrobił; Grzegorz Schetyna powinien spalić się ze wstydu, wciskając Polakom kolejne puste obietnice, a Robert Biedroń powinien najpierw rozliczyć się ze swoich dokonań w Słupsku – napisała na Twitterze rzecznik PiS Beata Mazurek.

Piątka Kaczyńskiego. Premier: ruszamy w Polskę, by wyjaśnić niuanse.

Po to ruszamy z naszą "Nową Piątką" w Polskę, by wyjaśnić niuanse, bo często ludzie pytają o formalności programu - powiedział szef rządu. -Chcę zapewnić, że punkt startu to punkt zero biurokracji. Dla nas

najważniejsza jest prostota tych rozwiązań - zadeklarował. Nowa Piątka" to 500+ na każde pierwsze dziecko, "trzynastka" dla każdego emeryta, dopłat do lokalnego transportu autobusowego, zwolnienie z PIT ludzi do 26. roku życia pracujących na etacie, a także podniesienie kosztów uzyskania przychodu. Dotrzymujemy słowa i to jest nasza odpowiedzialna polityka, która ma dać nowe perspektywy rozwojowe, również impuls makroekonomiczny, który jest prawidłowym działaniem gospodarczym - powiedział premier. Nie tylko 500+. Rafalska chwali się prospołecznymi programami rządu. Dzisiaj mówimy o ofercie międzypokoleniowej, zarówno dla starszych, jak i najmłodszych - mówiła podczas briefingu w Łodzi minister Elżbieta Rafalska. Mówiła tu o programie Mama 4+, Senior+ i Maluch+.

Nowa piątka PiS. Kaczyński: idziemy drogą ku sprawiedliwej Polsce

Dzięki nam Polacy nie muszą się już zastanawiać, czy mają na leki. Niektórzy po raz pierwszy wyjechali na wakacje, kupili dziecku smartfona. Kroczymy ku sprawiedliwej Polsce. Żeby ten marsz kontynuować, potrzebujemy władzy, bo władza to możliwości - powiedział Jarosław Kaczyński na konwencji PiS we Wrocławiu.

Premier Morawiecki: Nowa "piątka PiS" ma dać nowy impuls makroekonomiczny

Nasza polityka, nowa "piątka PiS", ma dać nowe perspektywy rozwojowe, nowy impuls; także impuls makroekonomiczny, bo jesteśmy w fazie globalnego spowolnienia - powiedział premier Mateusz Morawiecki,

Nienawiść do PiS odbiera rozum koalicyjantom Schetyny

Polacy bowiem w zdecydowanej większości są przeciwni zarówno związkom partnerskim jak i możliwością adopcji przez nie dzieci, ale także nie popierają strajków płacowych nauczycieli, które miałyby uniemożliwić przeprowadzenie egzaminów czy też zablokować promocję uczniów do następnej klasy. Wygląda więc na to, że koalicyjantom Schetyny czy też działaczom organizacji z nim współpracującym, nienawiść do Prawa i Sprawiedliwości, wręcz odbiera rozum.

Polski rząd przeznacza na socjal ponad 16 proc. PKB.

Europa stawia na socjal, nie na gospodarkę - wynika z najnowszych danych Eurostatu. Choć pod względem polityki społecznej ciągle wyraźnie odstajemy od najbogatszych krajów, za czasów PiS wydatki na socjal rosną u nas najszybciej. Na co idą pieniądze europejskich podatników? Mniej więcej cztery dolary z dziesięciu wydatkowanych przez rządy idzie na socjal. Na pomoc społeczną, świadczenia rodzinne czy wsparcie rynku pracy w 2017 roku kraje UE wydały prawie 19 proc. PKB, czyli ponad 3 biliony dolarów - wynika z najnowszego raportu Eurostatu.

Raport ONZ: Finlandia najszcześniejszym krajem świata. Jak wypada Polska?

Najszcześniejszym krajem świata jest Finlandia - wynika z opublikowanego w środę raportu ONZ, w którym wzięto pod uwagę takie kryteria...

Cd.Str.2.

■ Połowy tygodnia (12.)

W Sosnowcu, w szpitalu pacjent czekał 9 godzin, nikt nim się nie zajął i ten zmarł. Skandal to mało powiedziane, ale muszę zwrócić uwagę, że ostatnio tego typu wiadomości mieliśmy za czasów rządów PO i PSL. Czyżby?

Pederasta Biedroń postanowił odpowiedzieć na piątkę Kaczyńskiego i zapowiedział piątkę LGBTQWERTY czy coś oraz zakrzyknął Panie prezesie wara od naszych dzieci. Tak jakby jacyś zbrodniecy mogli mieć dzieci...

Chociaż niejaka Płatek, podobno profesor, powiedziała pięć lat temu, że w związkach jednopłciowych rodzi się tyle samo dzieci, a często nawet więcej, niż w związkach różnopłciowych. No i o czym dziś świadczy profesura?

Hm, Płatek dodała również, że chodziło jej o Izrael i Stany Zjednoczone...

Czyli nie dość, że niewykształcona, to jeszcze antysemitka...

To dosyć zenujące, ale jedynym usprawiedliwieniem bełkotu Biedronia jest zauważalny spadek w sondażach i osiągi w granicach prognozy wyborczej. No proszę, kilka tygodni minęło, zaczęła się prawdziwa wiosna, a ta zbroczona już się kończy...

Inne sondaże wskazują na bezwzględną większość PIS w Sejmie w jesiennych wyborach. To nie jest dziwne biorąc pod uwagę, że i Biedroń i Schetyna zaprezentowali swoje listy wyborcze do PE. Nie sądzę, by mogli zbliżyć się do połowy, nie ma szans, bo ludzie aż tacy głupi nie są. Hałaśliwa mniejszość nie wygra z milczącą większością. Ta ostatnia milczy, ale w wyborach w milczeniu da wyraz dezaprobaty...

Śpiewak, też podobno profesor, powiedział że Polacy zabili więcej Żydów niż Niemcy i że to jest oczywisty fakt historyczny.

No i o czym dziś świadczy profesura? W szczególności u faceta, który odkrył w późnym wieku swoje korzenie?

Gdańskie muzeum ECS w rocznicę śmierci św. Jana Pawła II urządza, a także solidarnościową imprezkę pod tytułem Jeden partner/ka przez całe życie, czy co tydzień jeden/jedna? organizowaną przez stowarzyszenie na rzecz osób LGBT "Tolerado"...

My naprawdę nie mamy problemu ze sprawami światopoglądowymi w PSL, bo mamy prostą zasadę: głosujemy zgodnie z własnym sumieniem powiedział Kosinak Kamysz, kierownik PSL, zapominając, że PSL i sumienie to bardzo odległe od siebie byty...

I tu warto strawersować stare powiedzenie o PZPR: nie można jednocześnie być uczciwym, inteligentnym i w dzisiejszej opozycji...

„tu.rybak“
<http://www.blogmedia24.pl/node/81593>

■ Najszczęśliwszym krajem świata jest Finlandia – wynika z opublikowanego w środę raportu ONZ, w którym wzięto pod uwagę takie kryteria, jak długość życia w zdrowiu czy PKB na głowę mieszkańca. Polska zajęła 40 miejsce. Finlandia uzyskała największą liczbę punktów: 7,76. Kolejne miejsca zajęły Dania (7,55 pkt) i Norwegia (7,6 pkt). Wśród państw spoza Europy przodowały Nowa Zelandia na ósmym miejscu i Kanada na dziewiątym.

Wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w lutym wzrosło o 7,6 proc. rdr

Przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w lutym 2019 roku wyniosło 4.949,42 zł, co oznacza wzrost rdr o 7,6 proc. - podał GUS. Zatrudnienie w tym sektorze rdr wzrosło .

Konsumpcja trzyma się mocno. Sprzedaż detaliczna w górę o 5,6 proc.

Sprzedaż detaliczna (w cenach stałych) wzrosła o 5,6 proc. rok do roku w lutym 2019 r. (wobec 6,1 proc. rok do roku - po rewizji - w styczniu br.), podał Główny Urząd Statystyczny (GUS).

Kwieciński: W I kwartale wzrost produkcji budowlano-montażowej o co najmniej 11 proc.

W I kwartale tego roku produkcja budowlano-montażowa wzrosła o co najmniej 11 proc. rdr - ocenia minister inwestycji i rozwoju Jerzy Kwieciński w przekazanym komentarzu do danych GUS o produkcji budowlano-montażowej w lutym br.

Analitycy: Zatrudnienie i płace w firmach rosna

Luty br. przyniósł stabilizację dynamiki wzrostu zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw (w ujęciu rocznym), natomiast tempo wzrostu wynagrodzeń w tym sektorze spowolniło, uważają ekonomiści.

Oto Pakiet Przyjazne Prawo. MPiT przygotowało zestaw ułatwień dla biznesu

Resort przedsiębiorczości i technologii przygotował zestaw ponad 70 ułatwień dla biznesu - Pakiet Przyjazne Prawo (PPP). Obejmuje on m.in. wydłużenie terminu rozliczania VAT w imporcie, prawo do błędu

Estymator: W wyborach do Sejmu 42,6 proc. dla PiS; 26,7 proc. dla PO

Gdyby wybory do Sejmu odbyły się w marcu, PiS-Zjednoczoną Prawicę poparłoby 42,6 proc. badanych, co przekłada się na 252 mandaty; poparcie dla PO zadeklarowało 26,7 proc. – wynika z sondażu Estymatora dla DoRzeczy.pl. Na Wiosnę Roberta Biedronia chciało głosować – 6,4 proc., na Kukiz'15 – 6,3 proc.

Sondaż IBRIS dla Radia ZET: 41,6 proc. dla PiS; 37,2 proc. dla Koalicji Europejskiej

41,6 proc. badanych deklaruje, że odda głos na PiS w wyborach do Parlamentu Europejskiego, na Koalicję Europejską oddać głos chce 37,2 proc. respondentów - wynika z opublikowanego we wtorek sondażu IBRIS dla Radia ZET. Wiosna Roberta Biedronia może liczyć na 6,6 proc. głosów.

Kantar Public: wzrost notowań rządu, premiera i prezydenta

43 proc. badanych dobrze ocenia w marcu pracę rządu Mateusza Morawieckiego (wzrost o

6 punktów proc.); 43 proc. ocenia tę pracę źle -wynika z sondażu Kantar Public. 44 proc. jest zadowolonych z pracy premiera; 41 proc. niezadowolonych. 49 proc. dobrze ocenia prezydenta Andrzeja Dudę; 39 proc. - źle. Częściej dobrze niż źle oceniany jest także sam premier Mateusz Morawiecki. 44 proc. Polaków jest zadowolonych z jego pracy, a ocenę negatywną wystawia mu 41 proc. badanych. 15 proc. ankietowanych nie ma sprecyzowanego zdania w tej sprawie.

CBOS: 53 proc. Polaków zadowolonych z sytuacji w kraju, 33 proc. ocenia ją źle

W ciągu ostatniego miesiąca grupa osób zadowolonych z rozwoju sytuacji w kraju wzrosła do 53 proc., osób niezadowolonych jest obecnie 33 proc. -wynika z sondażu CBOS.

Kwieciński: 4,5 procent wzrost PKB bardzo prawdopodobny

Jak zawsze są dwie szkoły - zdaniem pesymistycznie nastawionych analityków oznacza to, że polskiego przemysłu nie dotknęły jeszcze niekorzystne uwarunkowania odzwierciedlane przez wskaźnik PMI. Patrzący bardziej optymistycznie twierdzą, że jest wysoce prawdopodobne, że indeks ten - przy jednym z najbliższych odczytów - powinien powrócić powyżej granicy 50 pkt. Kibicują tym drugim” .

Fitch podnosi prognozy gospodarcze dla Polski. Stymulacja fiskalna o wartości 2 proc. PKB

Agencja ratingowa Fitch podwyższyła w środę prognozy tempa wzrostu PKB Polski na 2019 r. do 4,0 proc. z 3,8 proc. w grudniu, a na 2020 r. do 3,5 proc. z 3,0 proc., w związku z zapowiedzianą stymulacją fiskalną

Inflacja bazowa w lutym wzrosła do 1,0 proc. z 0,8 proc. w styczniu

Inflacja bazowa, po wyłączeniu cen żywności i energii, w relacji rdr wyniosła w lutym 2019 r. 1,0 proc. wobec 0,8 proc. w styczniu - podał w poniedziałek Narodowy Bank Polski.

Przybyło nowych mieszkań

Według wstępnych danych, w okresie styczeń-luty 2019 r. oddano do użytkowania 32,3 tys. mieszkań, tj. o 7,8 proc. więcej niż przed rokiem -poinformował Główny Urząd Statystyczny (GUS).

Eksport wzrósł o 4,1 proc.NBP podał dane o handlu z styczeń

Eksport towarów z Polski wzrósł w styczniu br. o 4,1% r/r do 18 493 mln euro, zaś import wzrósł o 2,2% r/r do 18 214 mln euro, wynika z danych przedstawionych przez Narodowy Bank Polski (NBP).

Polski przemysł nie zwalnia. Produkcja w lutym wzrosła o 6,9 proc.

Produkcja przemysłowa w lutym 2019 r. wzrosła o 6,9 proc. rdr, a w porównaniu z poprzednim miesiącem spadła o 1,5 proc.

Nowe dane NBP. W styczniu 9,9 mld zł nadwyżki w obrotach bieżących

W styczniu br. Polska miała 9,9 mld zł nadwyżki na rachunku obrotów bieżących wobec nadwyżki w wysokości 9,5 mld zł w styczniu 2018 r. -wynika z komunikatu Narodowego Banku Polskiego na temat bilansu płatniczego Polski w styczniu 2019 r.

MF: Zadłużenie SP wzrosło o 0,04% m: m do 954,6 mld zł w styczniu

Zadłużenie Skarbu Państwa na koniec stycznia 2019 r. wzrosło o 0,04% m/m i wyniosło 954 636,6 mln zł, podało Ministerstwo Finansów, prezentując ostateczne dane.

Polskim firmom rosna koszty działalności

Wynik finansowy przedsiębiorstw w 2018 roku spadł o 10,8 proc. rok do roku do 112,7 mld zł - podał w czwartek GUS.

Podwyżki w armii. Średnia pensja w wojsku to 5530 złotych brutto

Zarobki w wojsku kuszą rekrutów. Minister Obrony Narodowej Mariusz Błaszczak nie szczędi podwyżek i dodatków.

W ramach obecnej perspektywy UE podpisano ok. 48 tys. umów na projekty warte 386 mld zł

W ramach obecnej perspektywy UE na lata 2014-2020 podpisano blisko 48 tys. umów na projekty, których wartość sięga 386 mld zł - poinformowała wiceminister inwestycji i rozwoju Małgorzata Jarosińska-Jedynak. Dodała, że wnioskowane dofinansowanie to 235 mld zł,

Przez ostatnie 30 lat nie mieliśmy tak dobrych wskaźników gospodarczych i społecznych

Przez ostatnie 30 lat nie mieliśmy tak dobrych wskaźników gospodarczych i społecznych jak obecnie - powiedział minister inwestycji i rozwoju Jerzy Kwieciński. Dodał, że ten rok będzie niezwykle istotny.

KE zatwierdziła plan rozbudowy terminalu LNG w Świnoujściu

Komisja Europejska zatwierdziła w poniedziałek, zgodnie z zasadami UE dotyczącymi pomocy państwa, polskie plany zwiększenia zdolności regazyfikacyjnych terminala LNG w Świnoujściu z 5 do 7,5 mld .

Sfinansowanie budowy CPK to nie problem? "Polskę stać na wydatek około 35 mld zł"

Centralny Port Komunikacyjny (CPK) jest projektem cywilizacyjnym i Polskę stać na wydatek około 35 mld zł, aby sfinansować jego budowę, uznali uczestnicy panelu pt. "CPK tylko lotnisko przyszłości czy może impuls dla.

PFR przejmuje DCT Gdańsk. To największy terminal kontenerowy w Polsce

100 proc. udziałów w DCT Gdańsk trafi w ręce Polskiego Funduszu Rozwoju i dwóch zagranicznych partnerów. DCT Gdańsk to największy terminal kontenerowy w Polsce. To wielomiliardowa transakcja, prawdopodobnie największa w Polsce w tym roku – mówił o przejęciu gdańskiego terminala kontenerowego DCT przez konsorcjum z udziałem Polskiego Funduszu Rozwoju prezes PFR Paweł Borys.

System pomaga wykrywać "puste faktury". Zakwestionowano obrót na 47 mln zł

Dzięki wykorzystaniu systemu teleinformatycznego umożliwiającego szybką ...

„Maryla“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/81592>

■ Raport z weryfikacji WSI i Aneks- I (Wstęp)

Nieopublikowanie Aneksu do Raportu o WSI pozostaje kontrowersyjne. Czy rzeczywiście warto się tym emocjonować?

Ten bardzo ważny dokument noszący tytuł "Raport z weryfikacji WSI" został opublikowany w lutym 2007 r., czyli kilkanaście lat temu. Także kilkanaście lat czeka na ujawnienie Aneksu do tego raportu. W świadomości ludzi interesujących się polityką ten fakt jest jak cierń sprawiający ból. Panuje przekonanie, że nie jest znana jego treść, a może nawet jedyna sporządzona kopia, czyli w istocie oryginał, już nie istnieje. Wrażenie to umacnia fakt, że ci, którzy powinni wiedzieć nie wiedzą gdzie on jest. Ja jako płaski empiryk w oparciu o zdrowy rozsądek, logikę i analizę Raportu mogę stwierdzić, że o Aneksie wiemy o wiele więcej niż nam się wydaje. W kolejnych kilku odcinkach serialu przedstawię trochę informacji i wniosków, tak że Szanowny Czytelnik będzie w stanie sam, spokojnie, bez emocji ocenić wartość tajemniczego dokumentu. Wystarczy zadać sobie trud przeczytania wszystkich odcinków. Logika układania całości sprawiła, że po nudnawym Wstępie kolejne kawałki będą coraz bardziej interesujące.

Całość musi mieć jakieś uporządkowane ramy. W sposób oczywisty stanowi je spis treści tego liczącego 374 strony "Raportu o działaniach żołnierzy i pracowników WSI oraz jednostek organizacyjnych". Oto on:

1. Wstęp.
2. Potencjał służb - mapa problemu.
3. Finanse WSI.
4. Penetracja rosyjska: zagrożenie dla wewnętrznego i zewnętrznego bezpieczeństwa państwa.
5. Wykorzystywanie przez WSI aparatu Służby Bezpieczeństwa.
6. Inwigilacja przez WSI środowisk politycznych.
7. Wpływ WSI na kształtowanie opinii publicznej.
8. Nielegalny handel bronią.
9. Nieprawidłowości związane z osłoną przemyślną na Kolowy Transporter Opancerzony.
10. Ingerencja WSI na rynku paliwowo-energetycznym.
11. Działalność oficerów WSI w Wojskowej Akademii Technicznej.
12. Inne nieprawidłowości w funkcjonowaniu WSI.
13. Operacja ZEN.
14. Aneksy.

Tak więc mamy przed sobą wszystkie najważniejsze obszary i sprawy objęte Raportem. Poza nimi nie może być nic ważniejszego. Gdyby takie były, to z pewnością znalazłyby się w miejscach na przykład sprawy szczegółowej przedstawionej w rozdziale 9 czy w rozdziale 11. To jest przecież oczywiste.

Idźmy dalej, łatwo stwierdzić jak głębokie były poszukiwania autorów Raportu. Trzeba przyznać, że wykonali gigantyczną pracę a na poziomie głębi wskazują warstwy wymienione we Wstępie do Raportu. "Zakres informacji objętych Raportem" obejmuje:

- ujawniania lub wykorzystywania informacji stanowiących tajemnice państwowe lub służbowe,

- zaniechania powiadomienia organów ścigania o czynach przestępczych,
- utrudniania i udwamniania prowadzenia postępowań karnych,
- stosowania przemocy i bezprawnych groźb,
- bezprawnego wpływania na podejmowanie rozstrzygnięć przez władze publiczne,
- prowadzenie tajnej współpracy z przedsiębiorcami oraz osobami działającymi w sferze mediów publicznych,
- fałszowanie informacji w celu prowadzenia przeciwko określonym osobom postępowań karnych lub ich poszerzania,
- osiagania ze wskazanych wyżej działań korzyści majątkowych lub osobistych,
- a także innych działań wykraczających poza sprawy obronności państwa i bezpieczeństwa Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej".

„Tymczasowy“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/81576>

■ Nauczyciele chcą zabrać dzieciom ubranie i śniadania, bo im mało.

Opiszę w skrócie moje doświadczenia z „systemem edukacji”, by wyjaśnić dlaczego nie jestem w stanie poprzeć ich roszczeń.

1. Moje dziecko w szkole. Szkoła podstawowa i gimnazjum to były instytucje prywatne ale do liceum to pomyślałem sobie, że dobrze by poszło do szkoły państwowej. Zaraz na początku nauczyciel matematyki zlecił mojemu dziecku przygotowanie lekcji z matematyki wyjaśniającej coś z geometrii. Ponieważ sam w zasadzie całe życie różne rzeczy tłumaczyć ludziom niezbyt pojętnym, więc mam w tym pewne doświadczenia. Doradziłem dziecku jak to zrobić, od czego zacząć, jak dobrać przykłady, jak pokazać związki między pojęciami. Dziecko do pracy się przyłożyło i lekcję przygotowało. Żeby sprawdzić, czy wykład jest jasny przeciwczyła to na naszej gosposi, która po jej wyjaśnieniach potrafiła rozwiązać zadanie kontrolne.

Poszło więc dziecię do szkoły i stanęło przed swoją klasą i jej nauczycielem. W połowie wykładu i zarazem w połowie czasu na niego zaplanowanego nauczyciel przerwał dziecku i powiedział, że robi się to inaczej. Zaczął od twierdzenia, które miał wyłożyć i dalej zaczął pokazywać jak można je przekształcać. Nikt w klasie niczego nie zrozumiał.

Po kilku tygodniach odwiedziliśmy znajomych, które miało dziecko w tym samym wieku co my, ale chodziło do innej szkoły. Pochwalili się, że znaleźli świetnego korepetytora do matematyki i okazało się, że jest to nauczyciel mojego dziecka. Ponieważ ich dziecko siedziało w sąsiednim pokoju poprosiłem, by opowiedziało na czym polega wspaniałość tego korepetytora i czy przypadkiem nie tłumaczył twierdzenia, które miało wyłożyć moje dziecko.

Okazało się, że tak, że również i to twierdzenia Pan Profesor raczył wyłożyć na korepetycjach. Nie byłem wcale zdziwiony, że wyłożył je w sposób jaki zastosowało moje dziecko w szkole, i które nie mogło dokończyć wykładu. Nie było to jednak powielenie wykładu mojego dziecka, bo szczegóły były inne.

Wyciągnąłem z tego wniosek, że Pan Profesor świetnie wie jak wykladać matematykę, ale nie chce tego robić na lekcjach, bo mu się to opłaca ... komu? Korporacji zawodowej.

2. Nauka angielskiego. Nauczyciel dał długi wykaz słówek, które miały się dzieci nauczyć na pamięć. Największe wrażenie zrobiło na mnie umieszczenie na tej liście nazwy trzeciej powieki bobra. Ponieważ w tym czasie miałem kontakty handlowe z Brytyjczykami zapytałem się mojego kontrahenta (absolwenta London School of Economic) co może oznaczać to słowo. Nie wiedział. Z listy do nauczenia się na pamięć znał znaczenie zaledwie 20% słów. Gdy zapytałem się nauczyciela od angielskiego dlaczego marnuje czas dzieci na naukę słów niepotrzebnych odpowiedział mi, że chodzi o wyrobienie wrażliwości na zagadnienia przez te słowa opisane. Gdy ja stwierdziłem, że chyba jej zadaniem jest nauka angielskiego a nie wyrabianie wrażliwości, to odpowiedziała mi, że jak chcę uczyć języka angielskiego w celach instrumentalnych, czyli dla korzyści dziecka, to powinienem to robić prywatnie. Nie zapytałem się, czy Pani Profesor może mi kogoś polecić a jedynie powiedziałem dziecku, by na następną lekcję angielskiego wzięło ze sobą swój certyfikat z British Council dający mu uprawnienia do nauki angielskiego poza krajami anglojęzycznymi.

3. Nauka geografii. Zadanie polegało na nauczeniu się na pamięć nazw wszystkich wysp Morza Karaibskiego, ich głównych rzek i największego(?) miasta. Dla przeciętnego ucznia to parę godzin wkuwania bez sensu. Do Pani Profesor już nie szedłem.

4. W tym samym czasie jedna z moich pracownic zwróciła się do mnie z pytaniem, czy może po pracy dodatkowo sprzątać w firmie bo potrzebuje dodatkowych pieniędzy na korepetycję dla swoich dzieci w szkole podstawowej. Okazało się muszą mieć korepetycję z trzech przedmiotów. Gdy się zdziwiłem, to dowiedziałem, że wszystkie dzieci mają korepetycje. Nie uwierzyłem i miałem rację. Nie wszystkie dzieci moich pracownic miały korepetycje. Siostra jednej pracownicy była nauczycielką i jej dzieci korepetycji nie potrzebowały!

„UPARTY“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/81574>

■ Indywidualnie \$2 000 kary za dzień strajku nauczycielskiego

Sytuacje wyjątkowe wymagają specjalnych środków. W przypadku strajku nauczycieli może to znaczyć na przykład karę \$ 2 000 dla nauczyciela za każdy dzień kontynuacji strajku a \$25 000 dziennie dla instancji związkowej. Przekonali się o tym nauczyciele zatrudnieni w kanadyjskim York University (Toronto) i ich zaciekle władze związkowe.

W dniach 5 III - 25 VII 2018 r. na York University odbywał się strajk profesorów kontraktowych oraz asystentów zorganizowany przez CUPE Local 3903, czyli lokalny oddział Kanadyjskiego Związku Pracowników Państwowych. Jeszcze przed jego rozpoczęciem władze uniwersyteckie (rektor Rhonda Lenton) przedstawiły wyliczenia skutków finansowych akceptacji 110 żądań przedstawionych przez związkowców. Uwzględnienie żądań zwiększyłoby wydatki na płace o \$13 mln. rocznie, a przez 3 lata - \$39 mln. Roczna nadwyżka budżetowa uniwersytetu wynosiła \$36.4 mln. i gdyby uwzględnić propozycje CUPE 3903 jedna trzecia tej sumy poszłaby na podwyżki, podczas gdy ta organizacja

związkowa reprezentowała 60 % kadry nauczycielskiej. Pieniądze z tej sumy potrzebne też były na inwestycje.

W dniu 12 III minister oświaty rządu prowincjonalnego Mitzie Hunter (wybitna postępaczką) wysłała do obu stron zachętę do negocjacji. Był to jeden z rytualnych kroków wykonywanych w takich sytuacjach. Podobnie jak posługiwanie się instancjami rozstrzygającymi w oparciu o różne podstawy prawne. Problem polegał na tym, że strajk był milczący popierany przez rząd prowincji Ontario kierowany przez premier Kathleen Wynne, lesbijkę i postępaczkę wywodzącą się z oświaty. Związkowcy czuli się w siodle i strajk mógł trwać 143 dni, co było absolutnym rekordem w historii kanadyjskich uniwersytetów.

Publiczność czekała na zbliżające się wybory jak na zbawienie. Tylko dzięki zdobyciu władzy przez konserwatystów dawało możliwość zakończenia strajku. Odbyły się one w dniu 7 VI 2018 r. i spełniły się nadzieje uduchowanego społeczeństwa. Rządząca Partia Liberalna straciła 48 miejsc a liczba wybranych posłów w liczbie 7 nie wystarczyła nawet na utrzymanie oficjalnego statusu partii politycznej. Tego jeszcze nigdy nie było w historii tej partii.

Wygrała partia konserwatywna zyskując swobodnie większość parlamentarną. No i oczywiście wyzwoliła York University z koszmaru. Przegłosowana została Urgent Priority Act, 2018, c.10 - Bill 2, czyli specjalna ustawa poświęcona rozwiązaniu konfliktu w torontońskim uniwersytecie. Słowa "Ugent Priority" znaczy "Pilny Priorytet". W Preambule stwierdzono, że: "Studia wyższe pełnią bardzo ważną funkcję publiczną. Poważne przedłużenie albo utrata roku studiów ma ważne implikacje osobiste, edukacyjne, społeczne i finansowe dla studentów, ich rodziców oraz poważny wpływ organizacyjny i finansowy na pracowników Uniwersytetu oraz społeczeństwa...

„Tymczasowy“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/81566>

■ YouTube, Facebook i Google jako narzędzia cenzury

Często korzystam z Google'a i zauważyłam ostatnio, że jeśli wpisuję w wyszukiwarkę jakiś temat, to jako pierwsze pojawiają się adresy stron, takich jak TVN, GW, Newsweek.pl, oraz innych mediów Antypisu. Dopiero na dalszych miejscach jest TVP, czy pravicowe pisma. Jak się okazuje - to nie jest wcale przypadek.

W ostatnim numerze tygodnika "Do Rzeczy" [nr 12/2019] na stronach 80-81 ukazał się artykuł Łukasza Zboralskiego "Informacje pod kontrolą". Czytamy w nim m.in.:

"Giganci postanowili zacząć kontrolować to, co może dotrzeć do użytkowników.

Cenzura użytkowników.

Serwis YouTube wydał wojnę użytkownikom, którzy zamieszczają w serwisie materiały podważające medyczny sens szczepień ochronnych (...) Gigant decyduje, kto może głosić swoje poglądy, a kto nie. Do pewnego momentu - jak w przypadku antyszczepionkowców - może to pewną część użytkowników cieszyć. Co jednak wówczas, gdy ludzie z internetowego koncertu wybiorą inne treści - ich zdaniem nieprawdziwe i nieodpowiednie i zaczną obcinać ich zasięgi?

Z takimi przypadkami mamy już do czynienia od czasu do czasu na terenie należącym do

innego giganta. Facebook sam wybiera, które treści np. "wzywają do nienawiści" czy "propagują faszyzm". Cenzorzy giganta kasują posty, blokują użytkowników. Wystarczy do tego choćby zorganizowany atak trolli, (...)

Internetowi giganci przejmują już także władzę nad informacjami przekazywanymi ludziom przez media (...) Najlepszym dowodem tego, co może się stać, był test, który pod koniec 2017 roku przeprowadził Facebook (...) Firma CrowdTangle monitorująca media społecznościowe pokazała wówczas, że eksperyment Zuckerberga, jak szybko i jak mocno można ograniczyć odbiorców mediów. Wydawcom na Słowacji zasięgi czytelnictwa spadły o dwie trzecie. Reakcje - czyli komentarze, polubienie czy udostępnienia treści spadły czterokrotnie. Podobny efekt zaobserwowano w innych krajach objętych testem Facebooka.

Media same w tę pułapkę się wpakowały. Na fali popularności Facebooka wszystkie liczące się firmy otwierały swoje fanpage'e (...) W efekcie jednak media zbudowały sobie kanał odbiorców, którym zarządza ktoś inny. I to jest niebezpieczne(...)

„elig“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/81572>

■ Pomyślcie państwo, jak można inaczej określić idiotę,

który twierdzi, że między mężczyzną a kobietą nie ma różnicy, a ich płeć nie jest faktem biologicznym, ale społecznym. Podobno na tym ma polegać prawdziwy postęp i wolność człowieka w XXI wieku. Wobec takiego stanu ludzkich umysłów zajmijmy się czymś innym. Wbrew pozorom nie wolność pieprzenia bez sensu, ale prawdziwa nauka jest kluczem do przyszłości. Na przykład, twierdzenie Kurta Gödla nie jest filozofowaniem, ale jest cholernie konkretnym kawałkiem rzeczywistości, który zasadniczo przyczynił się do faktycznego rozwoju współczesnej cywilizacji. Mogę zaryzykować pogląd, że matematyczne odkrycie Kurta Gödla ma większe znaczenie dla praktycznego funkcjonowania codziennej rzeczywistości XXI wieku, niż cały dorobek Alberta Einsteina.

Bez faktycznego wdrożenia codziennego stosowania twierdzenia Kurta Gödla nie byłoby możliwe zrealizowanie współczesnych systemów informatycznych, internetu ani telefonii komórkowej. Nic, co jest tłem i kontekstem współczesnej cywilizacji nie chciałoby działać.

Dlaczego tak jest?

Ano dlatego, że każdy komputer razem ze swoim oprogramowaniem jest częścią jakiegoś tam systemu aksjomatycznego, w którym niestety zawsze są zdania niedowodliwe, na których system musi się potknąć, a nawet zatrzymać. No i kiedyś dawniejsze komputery "zawieszały się". W dawnych czasach, zawieszenie się nawet sporych komputerów miało tylko lokalne znaczenie. Teraz "zawieszenie się" systemu bankowego lub sterowania lotami samolotów może mieć katastrofalne skutki.

Jest wielu wspaniałych ludzi, którzy zasadniczo przyczynili się do zbudowania cywilizacyjnego kontekstu współczesności, o których prawie nikt nic nie wie. Na przykład René Thom, twórca teorii katastrof, dzięki której

lotnictwo jest bardziej bezpieczne, a samoloty naddźwiękowe w ogóle mogą latać.

Nie zanurzam się w meritum, ponieważ sam jestem matematykiem, a właściwie fizykiem teoretycznym, więc mogę o tym gadać godzinami. Jest jeszcze większy i ważniejszy problem cywilizacyjny, który dziwnym trafem miesza się z bardzo aktualnym strajkiem nauczycieli.

Mianowicie niszczący problem XXI wieku oraz główny konflikt pomiędzy prawicą a lewicą polega na koszmarnym braku zrozumienia istoty rzeczy współczesnej cywilizacji. Współczesny podział pomiędzy prawicą a lewicą jest bez sensu, wystarczy zauważyć, że totalitaryzm Adolfa Hitlera uznawany jest za pravicowy a totalitaryzm Józefa Stalina za lewicowy. Bzdura. Oba totalitaryzmy były po prostu totalitaryzmami i nie różniły się co do swojej totalitarnej rzeczywistości. Ich pravicowość lub lewicowość była realną dezinformacją propagandy. Aktualne formacje ustrojowe dzielą się na totalitarne i nietotalitarne.

„michael“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/81590>

■ Kolejny sukces skrajnej prawicy

Odbite w środę wybory prowincjonalne w Holandii niespodziewanie wygrała całkiem nowa skrajnie pravicowa partia Forum dla Demokracji (FvD). Te wybory decydują o ilości miejsc w Senacie tego kraju. FvD uzyskała 13 miejsc. Partia premiera M.Rutte Partia Ludowa Wolności i Demokracji zdobyła 12 miejsc. To ma duże znaczenie w bardzo rozczłonkowanym parlamencie Holandii, gdzie zasiadają przedstawiciele kilkunastu partii.

Sukcesowi partii Thierry Baudeta towarzyszył spadek liczby miejsc dotychczas zajmowanych przez 4-partijną koalicję. W 75-osobowym Senacie liczba ich przedstawicieli spadła z 38 do 31, co oznacza utratę większości.

Zwycięska partia jest przeciwko imigracji, marnowaniu pieniędzy na walkę z globalnym ociepleniem i zamierza przeprowadzić referendum na temat przynależności do Unii Europejskiej. Jej przywódca jest młodym, efektywnym politykiem. Ma doktorat, pisze książki, zna się na filozofii i łacinie. Krytykuje elity, dziennikarzy, wielokulturowość i poprawność polityczną. W swoich przemówieniach posługuje się efektownymi, nawiązującymi do tradycji metaforami.

W swej mowie po osiągnięciu zwycięstwa powiedział: "Stoimy tutaj na gruzach tego, co było niegdyś najpiękniejszą cywilizacją...Zamierzamy przeprowadzić renesans".

Jasne, że miejscowe postępaczy zabrały się wzorem amerykańskim (przeciwko D.Trumpowi) do oszczerczej roboty, co można zobaczyć na video#2

„Tymczasowy“

<http://www.blogmedia24.pl/node/81577>

.....
„Co nowego na blogach" jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu Blogmedia24.pl

Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Natenczas”, „tu.rybak”.